

Protokół nr 51/XI/2022
posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Architektury
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 14 listopada 2022 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 13 radnych

obecnych - 11 radnych

nieobecnych - 2 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1 i 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

II. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z dnia 7 października 2022 r.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej na okres 15 lat, części nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicy gen. Jarosława Dąbrowskiego 15 i gen. Jarosława Dąbrowskiego bez numeru – **druk nr 246/2022**.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie: ulic Spadkowej i Bruzdowej – **druk nr 252/2022**.
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie: rzeki Zimna Woda na odcinku pomiędzy Czсібora i Szczecińską – **druk nr 253/2022**.
6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic Rojnej, Szczecińskiej i Zadraż – **druk nr 254/2022**.
7. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej dolinę rzeki Łódki, położonej w rejonie alei Grzegorza Palki oraz ulicy Oświatowej – **druk nr 255/2022**.

8. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi w rejonie ulic: Beskidzkiej, Marmurowej, Opolskiej i Adama Hanuszkiewicza- **druk nr 261/2022.**
9. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic Wagonowej i Lewarowej do terenów kolejowych – **druk nr 256/2022.**
10. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Pomorskiej, Iglastej, Jugosłowiańskiej i Popielarni – **druk nr 262/2022.**
11. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Henrykowskiej, Arniki i Pomorskiej – **druk nr 257/2022.**
12. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Feliksińskiej, Wieńcowej i Przylesie do terenów kolejowych – **druk nr 258/2022.**
13. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Ziarnistej, Wieńcowej, Rokicińskiej i Andrzejki – **druk nr 259/2022.**
14. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Feliksińskiej, Ziarnistej, Andrzejki i Rokicińskiej oraz wschodniej granicy miasta Łodzi - **druk nr 260/2022.**
15. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi” w zakresie aktualizacji struktury funkcjonalno-przestrzennej miasta w jednostkach „0 – tereny przyrodniczo, w tym użytkowanie rolniczo” i wprowadzenia innych niezbędnych zmian – **druk nr 251/2022.**
16. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic Rokicińskiej i Malowniczej oraz terenów kolejowych – **druk nr 247/2022.**
17. Sprawozdanie z zaawansowania prac planistycznych i realizacji harmonogramu sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego za III kwartał 2022 roku **druk nr 248/2022.**
18. Zaopiniowanie projektu uchwały Komisji Planowania Przestrzennego i Architektury Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie trybu obradowania komisji.
19. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Aneks nr 1

1. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanego korytarza drogowego projektowanej ulicy Wróblewskiego na odcinku od ulicy Piasta do torów kolejowych – **druk nr 271/2022.**

2. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Gminnego Programu Rewitalizacji miasta Łodzi – **druk nr 249/2022.**

III. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski powitał obecnych radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

Ad pkt 1 - Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „punkty z aneksu proponuję, aby znalazły się jako punkty 18 i 19, dalej punkt 20 podjęcie uchwały w sprawie trybu obradowania komisji, przy czym sygnalizuję, że jeżeli będzie późna pora to punkt zostanie przeniesiony na kolejne posiedzenie. Czy są uwagi do porządku posiedzenia?”.

Wobec braku uwag poddał pod głosowanie.

Komisja przez aklamację przyjęła porządek posiedzenia.

Ad. pkt. 2. Przyjęcie protokołu z dnia 7 października 2022 r.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski zapytał czy są uwagi do protokołu, wobec braku uwag poddał pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu: 7 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – przyjęła protokół z dnia 7 października 2022r .

Ad. pkt. 3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej na okres 15 lat, części nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicy gen. Jarosława Dąbrowskiego 15 i gen. Jarosława Dąbrowskiego bez numeru – druk nr 246/2022.

Pani Agnieszka Dobrucka z-ca dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem przedstawiła projekt uchwały, które druk nr 246/2022 stanowi załącznik do protokołu.

Radny p. Tomasz Kacprzak; „jaki jest czynsz dzierżawy?”.

Pani Agnieszka Dobrucka z-ca dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem; „na dzień dzisiejszy czynsz jest 1152 zł miesięcznie, natomiast w wieloletniej dzierżawy byłby to koszt 2267 zł”.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 8 głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały druk nr 246/2022.

Punkty od 4 – 14 porządku posiedzenia zostały omówione łącznie i łącznie były głosowane

Ad. pkt. 4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie: ulic Spadkowej i Bruzdowej – druk nr 252/2022.

Ad. pkt. 5 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie: rzeki Zimna Woda na odcinku pomiędzy Czсібora i Szczecińska – druk nr 253/2022

Ad. pkt 6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic Rojnej, Szczecińskiej i Zadraż – druk nr 254/2022.

Ad. pkt. 7. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującej dolinę rzeki Łódki, położonej w rejonie alei Grzegorza Palki oraz ulicy Oświatowej – druk nr 255/2022.

Ad. pkt. 8. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi w rejonie ulic: Beskidzkiej, Marmurowej, Opolskiej i Adama Hanuszkiewicza- druk nr 261/2022.

Ad. pkt. 9. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic Wagonowej i Lewarowej do terenów kolejowych – druk nr 256/2022.

Ad. pkt. 10. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Pomorskiej, Iglastej, Jugosłowiańskiej i Popielarni – druk nr 262/2022.

Ad. pkt. 11. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Henrykowskiej, Arniki i Pomorskiej – druk nr 257/2022.

Ad. pkt. 12. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Feliksińskiej, Wieńcowej i Przylesie do terenów kolejowych – druk nr 258/2022.

Ad. pkt. 13. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi

położonej w rejonie ulic: Ziarnistej, Wieńcowej, Rokicińskiej i Andrzejki – druk nr 259/2022.

Ad. pkt. 14. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Feliksińskiej, Ziarnistej, Andrzejki i Rokicińskiej oraz wschodniej granicy miasta Łodzi - druk nr 260/2022.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej omówiła projekty uchwał, którego druki 252/2022, 253/2022, 254/2022, 255/2022, 261/2022, 256/2022, 257/2022, 258/2022, 259/2022, 260/2022 stanowią załącznik do protokołu.

Faza pytań i dyskusji

Radny p. Sylwester Pawłowski; „jaka jest struktura własności na obszarach, które chcemy zagospodarować?”.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „przeważnie działki prywatne”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „to jest problem, który myślę, że się pojawi i będzie skutkował protestami, bo status właścicieli, którzy gospodarują od lat, próbujemy zagospodarować poprzez tereny zielone. W Nowosolnej już pojawia się problem, bo tam uprawiano zboża i te produkty rolne nie hodowlane tylko uprawne okazuje się, że nie będą mogli robić dlatego, że będą musieli przeznaczyć na tereny zielone czyli zasiać sobie trawę. Tereny, które są własnością miasta i tam powinno się zagwarantować tereny zielone, natomiast w jak najmniejszy sposób ingerować administracyjnie w zasoby, które nie są naszą własnością, a które od lat stanowią ojcowiznę. Sygnalizuje ten problem w tej chwili, bo będziemy się z nim borykać nie w momencie, kiedy podniesiemy rękę i podejmiemy uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ale wtedy, kiedy ta informacja bezpośrednio dotrze do właścicieli gruntów. Jeśli miasto jest gotowe do wykupienia tych terenów od właścicieli i tym samym wyjściem naprzeciw im oczekiwaniom to nie mam nic przeciwko temu. Sygnalizuje teraz, abyśmy mieli świadomość co nas czeka”.

Radny p. Krzysztof Makowski; „dla mnie zawsze najważniejsze jest, kiedy dokonujemy zmian jaka jest struktura własności tych działek. Proszę pokazać mi Feliksińską, co my chcemy tam zrobić?”

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „w studium są to tereny otwarte. Natomiast odpowiadając po części Panu Radnemu Pawłowskiemu wejście w życie planu nie oznacza, że trzeba będzie tam zasiać trawę, dalej można użytkować teren zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem. Nie ma żadnego terminu, w którym należało by go dostosować do zapisu planu, a druga dbamy, aby te zapisy pozwalały na użytkowanie takie jak do tej pory, bo nie widzimy w tym żadnego problemu przestrzennego. Zgodnie z przeznaczeniem studium mamy lasy i tereny otwarte. Nie da się, aby jednym ruchem przeznaczyć wszystkie tereny pod zabudowę po to, aby każdy mógł zarobić na sprzedaży swojego gruntu. Docelowo jak miasto będzie się wypełniało inwestycjami to nie jest wykluczone, że część takich terenów, które nie mają walorów ekologicznych będzie mogła być

przeznaczono pod inwestycję. W tej chwili nie jest to możliwe ze względu na to, że nikt nie jest w stanie wziąć odpowiedzialności za infrastrukturę, która by obsłużyła te tereny i pozwoliła je urbanizować”.

Radny p. Krzysztof Makowski: „poproszę dookreślić ulicę Feliksińską”.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „sytuacja wygląda w ten sposób, że mamy zgodnie ze stanem istniejącym las i częściowo otwarte tereny zabudowane, użytkowane rolniczo. Ich przeznaczenie obecne jest zgodne ze studium. Nasze studium daje otwarcie na fotowoltaikę i rozważamy gdzie mogłoby się pojawić z tego względu, że ono pozwala na pewne komercjalizowanie tych terenów nie przesądzając jednoznacznie o ich degradacji, ponieważ jest to odwracalne”.

Radny p. Tomasz Kacprzak; „mam pytanie dotyczące odszkodowań, bo jeśli Państwo będziecie ograniczać możliwość zabudowy to będzie się wiązało z możliwością odszkodowawczą. Czy Pracownia wyliczyła, którzy właściciele, z których terenów mogą występować o odszkodowania. Czy my zmieniamy przeznaczenie terenu?”.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „przeznaczenie terenu jest określone w planie. Tutaj nie ma żadnego obowiązującego planu na tym terenie, aby przeznaczał te tereny pod cokolwiek innego. Zakładamy, że nie będzie odszkodowań. Są to też tereny, na których nie toczą się procesy inwestycyjne, albo toczą się jednostkowo. Te jednostkowe jeśli będą miały pozwolenia na budowę to na tych samych zasadach co w Nowosolnej i będą mogły funkcjonować na tych samych zasadach, trochę się rozbudowywać, adaptować”.

Radny p. Tomasz Kacprzak; „Szczecińska – Zadraż z tego co wiem w okolicy jest bardzo dużo domów. Czy będą się mogli budować?”.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „przystąpieniem jest obszar Doliny rzecznej”.

Radny p. Tomasz Kacprzak: „po jednej stronie ulicy Zadraż można budować, a działek przy Szczecińskiej nie można zabudowywać. Mamy urbanizację, mówimy, że chronimy Dolinę, ale 30 metrów obok jest 10 domów. W tym wypadku jest brak sprawiedliwości w tej sytuacji, gdzie mamy gęsto zabudowę, mamy osiedle mieszkaniowe prosperujące od 40 lat i teraz wynajdujemy kilka działek, którym ograniczymy praw do zabudowy mówiąc o tym, że jest bardzo to cenne przyrodniczo i musimy to chronić. Mam wrażenie, że ten plan będzie dobrze robił sąsiadom. Jeśli są to tereny gminne to ok, ale jeśli są to tereny prywatne to wydaje mi się, że my będziemy zbyt mocno ingerować w tą własność prywatną, bo to jest nieuczciwe wobec tych właścicieli, którzy są. Będziemy chronić 5 działek, ale tamtych przez 30 lat miasto nie chroniło. My będziemy chronić sąsiadów, którzy się wybudowali. Dla mnie jest to problematyczne, pytanie czy my mamy jakieś środki, aby po uczciwych pieniądzach wykupić te działki i zrobić park miejski. Zaraz przyjdą do nas właściciele gruntów i powiedzą jednym pozwoliliście budować drugim nie. Czy tam te walory przyrodnicze są takie świetne, że akurat te kilka działek należy chronić. Mam jeszcze jedno pytanie apropo uzasadnienia związanego z ochroną terenów, które ewentualnie mogą być w przyszłości terenami inwestycyjnymi. Czy my mamy wykazane, które z tych działek mogłyby być terenami inwestycyjnymi. Jeżeli Pracownia Urbanistyczna widzi w tych działkach potencjał inwestycyjny na przyszłość, co jest moim zdaniem słusznym rozwiązaniem to pytanie, dlaczego dopiero na przyszłość, a nie dzisiaj? Jak mamy to wytłumaczyć właścicielom nieruchomości, że oni te działki mogą sprzedać za 10-20

lat, a nie dzisiaj. Ja przypomnę dyskusję sprzed kilku lat na temat Nowosolnej. Pamiętam były dwie grupy mieszkańców. Można powiedzieć mieszkańcy Nowosolnej Południowej od Brzezińskiej i oni optowali, że to jest ojcowizna i on nie sprzeda i dzieci ustawi na całe życie i ludzie to sprzedali i tam powstały hale. Tam jest ten południowy zjazd do obwodnicy Nowosolnej i ci ludzie są zadowoleni, oni sprzedali swoje działki. Inwestycyjnie tam powstały hale. Pamiętam też mieszkańców tych z północy, którzy nie chcieli, aby powstawały hale przy zjeździe autostradowym Brzezińska, bo uważali, że te tereny są cenne przyrodnicze. Ci mieszkańcy chcieli rozwijać budownictwo mieszkaniowe, aby tam była developerka. Dlatego nie chcieli hal, bo hale były za blisko. Efekt był taki, że my tych dobrych terenów inwestycyjnych nie wykorzystaliśmy pod inwestycje. Tam nie powstały żadne hale, nie powstały miejsca pracy, a te inwestycje hale powstały po drugiej stronie autostrady w gminie Nowosolna. Inwestycja przeszła na teren gminy Nowosolna i wójt dostaje około 2 mln zł podatku od nieruchomości co roku do budżetu. Jego mieszkańcy się cieszą. Tam mieszkańcy chcieli bardziej wejść w developerkę, osiedla mieszkaniowe. Tam ziemia sprzedana pod mieszkaniówkę będzie dla nich lepsza. Może mieli już kupców, nie wiem, to były takie dylematy. Teraz jest pytanie jak my mamy rozmawiać z tymi ludźmi, bo tam część ma pomysł, aby sprzedać pod hale, sprzedać pod domy, wybudować dla dzieci itd., a my im mówimy siejcie zboże, sadźcie, niech to będzie teren zielony. Zastanawiam się, czy nie będzie protestów, możecie budować, ale w przyszłości. Jak my uznamy, że dla przyszłość nadejdzie”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „trochę mnie zaskakuje wystąpienie wszystkich Panów Radnych ponieważ radny p. Kacprzak i radny p. Pawłowski głosowali nad przyjęciem Studium Zagospodarowania Przestrzennego, które przyjęła Rada Miejska przy Panach głosach akceptacji określone kierunki rozwiązań planistycznych dla tych terenów. Uchwalając Studium zdecydowaliśmy o określonych kierunkach zagospodarowania przestrzennego Łodzi i to uchwalone Studium determinuje przeznaczenie tych terenów. Państwo z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej przychodzi do nas z kolejnym krokiem zmierzającym do realizacji naszej własnej uchwały, czyli studium, do którego wpisaliśmy różne rzeczy. Jedni uważają, że władze publiczne nie powinny ingerować we własność prywatną i obowiązywać powinna zasada, że każdy na swoim poletku może budować to co mu się spodoba. To jest jeden z poglądów. Drugi z poglądów polega na tym, że w XXI wieku w Europie doszliśmy do takiego poglądu, że jednak własność z punktu widzenia urbanistycznego, architektonicznego, komunikacyjnego, przyrodniczego nie ma charakteru bezwzględny i władza publiczna wprowadza ograniczenia trybu własności. To nie jest tak, że z ojcowizną można robić to, co się chce, bo to jest moja ojcowizna i niezależnie od tego jak jest położona to i tak tam sobie coś wybuduję, a jeszcze chętniej sprzedam developerowi, żeby developer wybudował i dobrze na tym zarobię, bo przyjmuje się, że jednak jest możliwość ograniczeń. Wydawało się, że pewne sprawy mamy rozstrzygnięte, czy przedyskutowane w naszym mieście, ale w kontekście tych wypowiedzi na kilka rzeczy należy zwrócić uwagę. Tak jak mówił Pan Kacprzak o halach, które powstały w sąsiedniej gminie to niestety zbieramy owoce tego, że żyjemy w trochę dzikim kraju pod względem planowania przestrzennego na pewno dzikim, gdzie nie ma planowania ponadgminnego. To jest absurd, że my możemy sobie tereny chronić, a 200 metrów sąsiednia gmina sobie zaplanuje hale. Tak się nie da. Z jedną rzeczą się zgadzam, co powiedział Pan Kacprzak, żeby tych terenów nie zasypać rezerwą inwestycją na przyszłość, bo osłabiamy sobie uzasadnienie, że dziś nie wolno inwestować, a kiedyś wolno

będzie. Sprawiedliwość społeczną jest taka, że pewne rzeczy w danym czasie wolno, później nie wolno. Ci, którzy wybudowali swoje domy, wybudowali wtedy, kiedy miasto nie wprowadzało pewnych ograniczeń. Natomiast ci, co trzymają nieruchomości to też muszą się liczyć z tym, że istnieje w mieście planowanie przestrzenne i jeżeli dzisiaj nie potrzebują domu to nie jest tak, że jeśli będą trzymali ziemię przez kilka lat, to nie zaistnieje na tym terenie plan, który będzie im tą zabudowę ograniczał. Narzędzia planistyczne wkraczają w tę sferę, gdzie nie mamy prawa własności po to, aby pewne rzeczy określać ”

Radny p. Sylwester Pawłowski; „ plan w okolicach ul. Rokicińskiej, a potem Ciepłarnianej. Dla mnie w tym momencie przeznaczanie tych terenów na tereny zielone jest nieporozumieniem dlatego, że po jednej i drugiej stronie Rokicińskiej są przeznaczane tereny z jednej strony na zabudowę mieszkaniową. Po drugiej stronie mamy cały segment działalności usługowej, magazynowej i handlowej. Przyznam szczerze, że kiedy jadę Rokicińska i kiedy widzę pasące się bydło, jak daleko zróżnicowane są obszary przyległe do siebie. Zwierzęta pasące się obok stacji benzynowej. Próba ingerowania teraz w te obszary są daleko idącym nadużyciem”.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „o przeznaczenia tych terenów precyzyjnie to będzie czas rozmawiać, wtedy, kiedy zaprezentujemy je Państwu. Dla części tego obszaru jest możliwość wprowadzenia fotowoltaiki. Jeżeli będzie wola taka, aby uprawiać te ziemie, mieć pastwiska to będzie tylko i wyłącznie po stronie właścicieli”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „chcę powiedzieć o jednej bardzo istotnej rzeczy związanej z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Otóż Pani powiedziała, że będzie czas na to, otóż nie w Radzie Miejskiej nie będzie. Uchwała o przystąpieniu do planu to jest raz, więc my w tym gronie już sobie nie porozmawiamy. W międzyczasie zbierzecie uwagi, zastrzeżenia, propozycje, poprzez 1,2,3 wyłożenie, pójdziecie do Prezydenta, ale do rady nie przyjdziecie na konsultacje. W związku z tym proszę nie mówić mi, że będzie czas na dyskusję, bo w tym miejscu czasu na dyskusję już nie będzie. Jutro na Komisji Kultury mamy szereg uchwał między innymi uznania terenu zieleni usytuowanej przy Ciepłarnianej za Park Gminy i nadania mu nazwy Park nad Jasieniem, przepraszam najmocniej, miejscowy plan tam nie jest przyjęty, a my mamy powiedzieć, że tam jest już park. Robimy to zgodnie z planem, czy wbrew przepisom planu. Przestańcie traktować Komisję i Radę Miejską jak fasadę. Nie ma miejscowego planu przy ul. Ciepłarnianej a w środę ma być podjęta uchwała, że tam ma być park. To będzie wytyczna dla miejscowego planu czy następstwo miejscowego planu. (zapis nieczytelny) w tym czasie, kiedy obowiązuje studium wydawano dziesiątki decyzji o warunkach zabudowy. Nie możemy straszyć developerów, jestem przeciwnikiem deweloperki dzikiej i absolutnie deweloperka organizowana w majestacie prawa jest przyzwolona, ale deweloperka nie jest jedynym alternatywnym rozwiązaniem dla terenu, o którym dzisiaj mówimy, a my ciągle uważamy, że jak nie przystąpimy do miejscowego planu, to może się pojawić się niekontrolowana deweloperka. Było już kilkakrotnie zmieniane studium i będzie jeszcze wielokrotnie zmieniane. Pytanie, czy z korzyścią dla mieszkańców, czy z korzyścią dla Miejskiej Pracowni Urbanistycznej. nie uważam, że my dzisiaj chronimy miasto przed czymkolwiek, bo gdyby były to tereny miejskie to byśmy mieli prawo je chronić. Ta decyzją będziemy się starali ograniczać prawa własności. Zgoda, miejscowe plany to jest jedyny możliwy sposób, gdzie prawo własności ulega miejscowym planom zagospodarowania

przestrzennego, ale czy w naszym interesie jest tworzenie kolejnych źródeł konfliktów w mieście i rozwiązywania ich poprzez protesty, strajki i potem odstępowania od pewnych rozwiązań, które przyjmujemy, bo praktyka życia codziennego ostatnich lat to potwierdza. Nie lokuje tego politycznie lokuje to merytorycznie. Musimy mieć świadomość, że zarówno urząd jak i samorząd, Rada Miejska, Prezydent jest po to, żeby służyć mieszkańcom w świetle obowiązujących przepisów, a nie stosować przepisy do ograniczeń praw mieszkańców”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „problem tego parku przedstawia się następująco. Podjęcie decyzji o tym, że powstaje tam park nie wymaga planu zagospodarowania przestrzennego, bo właśnie w tym zakresie Rada korzysta z uprawnień właścicielskich. To jest mniej więcej to co powiedziałem w swoim wystąpieniu. Tam, gdzie jesteśmy właścicielami nie potrzebujemy planu. Bardzo dobrze, że nie uchwalamy planu dla terenów, w których jesteśmy właścicielami, bo są określone moce przerobowe i skoro tam mamy inne narzędzia decydowania o przeznaczeniu terenu, to nie powinny się one dublować. Zgadzam się, że projekt powinien być skierowany do naszej Komisji”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz; „pada wiele sformułowań takich w Polsce ściskających za serce, bo Polacy uwielbiają własność. W przypadku jakiegokolwiek działki nie ma czegoś takiego jak czysta własność. Ta własność jest zawsze ograniczona w różny sposób. Jeśli mamy budynek tam, gdzie mamy budynek, gdzie jest plan przestrzenny, a budynek jest zabytkowy to także są ograniczenia tej własności. Nawet jeśli nie ma planu zagospodarowania przestrzennego to nie wolno nam tam zrobić składowiska odpadów, jeśli nie mamy pozwolenia tym samym są to ograniczenia. Co do każdej nieruchomości są ograniczenia, raz większe, raz mniejsze. W przypadku planu przestrzennego jeśli my nie ograniczamy i nie sterujemy zabudową na działkach prywatnych to właśnie ten brak sterowania prowadzi do największych konfliktów społecznych, bo ludzie budują co popadnie i gdzie popadnie. Budują się obok siebie firmy, mieszkańcy. Mieszkańcy budują się tam, gdzie nie ma dostępu do edukacji robią się z tego konflikty. Dlatego ograniczanie zabudowy i kontrolowanie jest wręcz obowiązkiem na terenach prywatnych. Jedyne za co możemy jako samorząd przeproszać mieszkańców to, że w latach 2000 tego nie robiliśmy i że jako samorząd odbiegliśmy od wszystkich innych pozostałych jak zmieniły się przepisy. Zgadzam się z Przewodniczącym poza jedną różnicą tam padło sformułowanie, że XXI wieku doszliśmy do pewnych rozwiązań. Tak naprawdę teraz one są z jak najbardziej liberalnych w historii, bowiem jak się nasze miasto kształtowało regulacje zapisane w planach były jeszcze bardziej ostre. Jeśli ktoś się nie stosował wtedy, co do wysokości budynku to tracił nieruchomości i płacił odszkodowania względem miasta. Planowanie przestrzenne, to nie jest nasz wymysł, to jest coś z czego rozpoczęła się historia miast w Polsce, jeszcze za czasów Piastowskich. Taka jest odpowiedzialność samorządu i na nas to ciąży. Musimy mówić mieszkańcom jak nasze tereny powinny się zabudowywać”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba-Bojarski; „odniosę się do tego, co słyszałam, do Panów Kacprzaka i Pawłowskiego muszę przyznać, że to irracjonalna postawa.

Głosowaliśmy mniej więcej wszyscy na tej Sali za nierozlewaniem się miasta i to właśnie temu służy. Głosowaliśmy za pewnymi rozwiązaniami polegającymi na tym, że nie pozwalamy na dowolne inwestowanie co pozostaje w sprzeczności z mówieniem o tym, że jest Pan Radny Pawłowski przeciwny dzięki deweloperce i głosowanie, czyli występowanie przeciwko planowaniu przestrzennemu, bo to co właśnie robi to jest wyłączenie planowania przestrzennego, a skutkiem jego jest dzika deweloperka. Jakbyśmy na to nie patrzyli, pozostają

tylko WZ, z którymi Pan nie wie co zrobić. No właśnie jaknie ma planów to pozostają te WZ. Pan doskonale o tym wie.

Nie wiem dla kogo jest ta szopka, ale Pan mówi o zaprzeczeniu planowania przestrzennego i mówi Pan rzeczy, które z punktu widzenia obowiązujących przepisów i nie gminnych, ale ogólnych są herezjalne. Panowie bez żadnego problemu wyłączaliście zabudowę wzdłuż istniejących dróg, gdzie ona jest od XIX wieku, jest przedstawiciel Wzniesień Łódzkich i słysząc od Panów o świętym prawie własności łapie się za głowę. Ja nie miałem problemu by głosując przeciwko tamtym rozwiązaniom pojechać do mieszkańców i powiedzieć im, że tam gdzie planują sobie zabudowę łanową to ja ich nie poprę i za takim planem też nie zagłosuję. Uważam, że tam planowanie przestrzenne poszło za daleko w sensie ograniczeń. Parę osób ze Strykowskiej to przyjęło, bez zadowolenia. Pan zarzuca Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, że występuje nie w interesie mieszkańców tylko nie wiadomo jakich i kto na tym korzysta. To jest przystąpienie do planu, nie wiemy jakie są rozstrzygnięcia, możemy się domyślać ze studium za którym również Pan głosował. Jeżeli chodzi o Nowosolną, bo padł ten przykład to tam długo poszukiwaliśmy kompromisu i on w studium jest, a hala, o której Pan mówi decyzja, że powstanie podjęto zanim studium było przegłosowane. Skąd wiem, bo ten Pan, który chciał się rozbudowywać to centrum logistyczne bez umiaru. Ze studium to nie ma nic wspólnego. Czy ten przykład, że hale są budowane obok domów jednorodzinnych to jest dobry przykład? Jakbyśmy tak zrobili jak chcieli jedni i drudzy, bo to się dało zrobić to byśmy mieli też konflikt i protesty, bo przypomnę niedaleki Aleksandrów, gdzie dokładnie to zrobiono. Był plan zagospodarowania przestrzennego, przyszedł pan z halą, teraz te halę wykańcza, a ludzie obok są wściekli. To nie jest dobry przykład. I wreszcie skąd Panowie wiecie co tam będzie. Wzdłuż ulicy Szczecińskiej być może będzie linia zabudowy na tych działkach z ojcowizny. Czy jesteśmy w stanie na tym etapie to pokazać, czy tam jest jakaś parcelacja łanową. Na tym planie, który się w tej chwili wyświetla wielokrotnie była taki fragment wzdłuż ulicy mamy łan zabudowy jednorodzinnej i jak patrząc będziemy mieć tam całe osiedle, gdzie ci ludzie pójdą do szkoły radny Makowski, którędy tam dojadą. To jest proste pytanie Szczecińską?, Jak wjadą ciężarówki, aby wybudować domy. Brakuje mi jedynie, jeśli to jest do ustalenia, do przystąpienia, abyście Państwo pokazali, ile mamy takich parcelacji działek, bo ja przyznaje, że dla mnie największym problemem jak starałem się, żeby ten plan w takim kształcie nie został ustalony było to, że tam były parcelacje w głąb działek, gdzie uważam, że nie powinny one wejść. Cała rozmowa, kiedy Pan Radny Pawłowski przemawiał odbywała się wzdłuż przy Szczecińskiej, gdzie jest dolina rzeki. Jeśli ktoś odziedzyczył taką działkę to wiem, że do lustra wody nie może się dobudowywać, a tam tak jest Pan zobaczy, że po zachodniej stronie już jest do lustra rzeki dobudowane, a kawałek rzeki chronimy. To co powinniśmy chronić już jest częściowo zabudowane. Chwile temu płomienne wystąpienia o chronieniu dolin rzecznych słyszałem w okolicach Marysina i Rogów. Są bolesne dla miasta odszkodowania i póki co, mimo planu na Złotnie, gdzie było zainwestowanie miejskie w sieci dużo wyższe i plany deweloperskie, zagrożenie były dużo wyższe, a więc odszkodowania byłyby dużo wyższe. Jak na razie te plany kosztują, ale nie rujną. Położenie w tej infrastrukturze nie ma w okolicy szkoły, czy innej infrastruktury to będzie miasto kosztowało. Chyba, że idziemy w kierunku miasto amerykańskie, tam żadnego problemu nie ma jest Detroit. Tylko ile razy słyszałem, że Detroit się rozlewa. Wielokrotnie to słyszałem. Nie wiem co tu się dzieje, ale jest przedziwne. Są rozwiązania, które są nie na rękę i radni kolacji nagle murem przeciwko Miejskiej Pracowni

Urbanistycznej, gdzie do tej pory rozlewanie się miasta było święte i będziemy musieli budować kanalizację od Pana Radnego Kacprzaka. Kanalizację, szkołę, przedszkola, żłobek, ile to miasto będzie kosztowało. No więc właśnie Panowie to jest komisja Planowania i zajmujemy się organizowaniem gminy właśnie na działkach prywatnych, więc należy czasami tą zabudowę ograniczyć. Czy w całości, czy nie. Chcecie to Państwo uciąć zanim te plany są wyłożone, czy są w ogóle jakiegokolwiek uwagi mieszkańców, właścicieli, deweloperów, chyba, że już Państwo wiecie, dziękuję”.

Radny p. Mateusz Walasek; „zacznę od apelu, aby Pan Radny nie dopatrywał się politycznie jednego stanowiska koalicji tam, gdzie go nie ma. Co więcej wbrew temu co inne osoby powiedziały, bo Pan Hencz mówi zupełnie co innego. Pojawił się wątek, który rozbawił, a mianowicie krowy. Tak się stało, że tydzień temu mieszkaniec Łodzi z rozrzewnieniem wspominał jak za szkołą 71 nieco dalej w stronę wschodnią od tego planu, który mamy tam się pasły krowy. To dotyczy tego samego obszaru. Teraz jest historia taka, że mówimy o interesach mieszkańców i ten człowiek, który to wspominał to też jest mieszkańcem, który tam od dawna mieszka. Kiedy się wprowadzał na te tereny osiedla Teofilów miał świadomość, że są tam, tereny zielone obok. Nie wnikał czy są to tereny prywatne, ponieważ to było kilkadziesiąt lat temu, tam zawsze była zieleń, tam pasły się krowy, tam były czasy, że można było zobaczyć kombajn. Charakter tych terenów się zmienia, akurat ten pas zieleni, który jest w miarę chroniony i mieszkańcy traktują go jak zielone płuca. Jest część, którzy traktują jako lokatę kapitału. Jest interes jednych i drugich mieszkańców i należałoby ten interes skonfrontować. Dla mnie ta konfrontacja nie jest jednoznaczna. Jeżeli mówimy o punktach zapalnych, to jest zabudowa deweloperska na terenach Złotna, Park nad Jasińcem. Nazwa jest ostatnia rzeczą w przypadku parku. Wracając do meritum sprawy te tereny należy chronić i mieszkańcy tej ochrony się domagają. Do mnie przychodzą mieszkańcy Teofilowa, którzy mówią co z tymi terenami na południe od Teofilowa będzie, co tam będzie, niepokoi ich, że pojawia się promieniująca ze Złotna zabudowa deweloperska. To dotyczy zabudowy przy Ciepłarnianej. To są zielone płuca, dolina rzeczna występuje, ale nie z dużym lustrem wody to jest okresowy pojawiający się ciek w tamtym miejscu, ale głównie tereny mają potencja, jeśli chodzi o zieleń i mają duży potencjał inwestycyjny jeśli pojawi się zjazd z autostrady. Wolałbym, aby te tereny zostały zielone”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba – Bojarski; „to ja wyprostuję, że nie miałem wrażenia, że Panowie mówicie jednakowo politycznie tylko mówiłem, że cała koalicja głosowała za studium i przesądzeniami dotyczącymi strategii przestrzennej miasta, a teraz chcą wyłączyć”.

Radny p. Tomasz Kacprzak; „ radny Pan Bartłomiej Dyba – Bojarski słucha, ale bez zrozumienia, to jest tylko moje wrażenie. Ja się cieszę, że plany miejscowe będą nie wiem dlaczego, że Radny Bartłomiej Dyba Bojarski uważa, że ja uważam inaczej, bo ja zawsze byłem zwolennikiem planów i żałowałem, że tych planów jest tak mało. Natomiast jak je tworzymy też musimy mieć świadomość, że nie mówimy tu o świętym prawie własności, ale jestem zwolennikiem tego, aby mieć własność, a nie, aby płacić czynsz i wracać do XIX wieku. Własność się dobra i dopuścmy, aby ludzie mieli swoje mieszkania. Cieszymy się, że mają własne działki i mogą się budować. Dobry trend, że Polacy coś mają i się bogacą. To jest dobra rzecz. Oczywiście możemy ograniczać prawa własności dlatego pytałem czy są jakieś przymiarki, czy będą jakieś odszkodowania, czy ich nie będzie. Zastanawiam się czy za rok,

czy półtora nie będziemy mieć tabunu ludzi, którzy będą mówili, że będą nas straszyć, że jak przyjmimy ten plan to za chwile będą odszkodowania itd. Mieliśmy kilkakrotnie taką sytuację, gdzie chcieliśmy ograniczyć zabudowę i też nas straszono odszkodowaniami nawet niektóre inwestycje powstały, bo były wydane WZ, a my planem chcieliśmy ograniczyć. Mam nadzieję, że Pani Dyrektor odpowie na te pytanie, bo fajnie jakby tam był park, teren zielony tylko, aby był to teren publiczny, a nie działki prywatne do którego mieszkańcy dostępu nie mają. Rozumiem, że to kosztuje, ale być może warto powalczyć o fundusze centralne i myślę że Radny Marzec się zaangażuje, aby gminy miały środki na odkupywanie działek od właścicieli i tworzyć punkty przestrzeni publicznej. Jestem za, a właścicielom należy dać cenę rynkową tych nieruchomości. To jest uczciwe podejście do planowania przestrzennego. Uważam, że w Łodzi brakuje terenów na zabudowę rezydencjonalną. U nas problemem jest to, że na tych odległych rubieżach, gdzieś przy granicy powstają tego typu osiedla jak Zielony Romanów, gdzie mamy duże osiedla rodzinne, to jest problem, bo miasto się rozlewa ale wyobraźmy sobie, że na tych rubieżach mamy piękne działki po 5-6 tysięcy metrów kwadratowych dla ludzi, którzy chcą mieć przestrzeń. Wracając do Nowosolnej to po to jest planowanie i tym planowaniem była budowa autostrady i zjazdów, że przy zjazdach z autostrady nie mieszka się w małym domku. Tylko przy zjazdach z autostrady na całym świecie są centra logistyczne, są zakłady przemysłowe i najczęściej tam rozwija się logistyka albo forma usług lub przemysłu. To są węzły, a do dużych węzłów się dojeżdża. Też liczyliśmy na to, że ten ring autostradowy spowoduje wiele miejsc pracy. To się wykonało. Mamy duże centrum przy ul. Jędrzejowskiej, Wiskitno, jeżeli mówimy o małych domkach to miasto powinno planować przestrzeń pod strefy przemysłowe i logistyczne i uczciwym był by powiedzieć mieszkańcom, że po to budujemy autostradę, że wyobrażamy sobie, że w przyszłości powstanie tu centrum logistyczne, a nie będziemy zachowywać małe osiedle. Na tym polega planowanie”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „nie jesteśmy na początku XIX wieku i nie jesteśmy w stanie zaprojektować patrząc na mapy pustymi terenami i sobie zaplanować tu autostradę, a tu centra handlowe. Tu mamy osiedla, a tam jezioro. My mamy określoną tkankę społeczną. To nie jest puste miasto, które projektujemy od zera. To nie jest tak, że możemy sobie narysować węzeł autostradowy, a tam kilka hal, a osiedle przenieść gdzie indziej. Kłopot polega na tym, że węzeł autostradowy powstaje tam, gdzie osiedle jest”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba – Bojarski; „ja przestałem rozumieć Radnego p. Tomasza Kacprzaka”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „ chciałem zaznaczyć, że w swojej wypowiedzi nie odniosłem się do wypowiedzi żadnego z Państwa Radnych, ale jeśli kierowałem uwagi do Miejskiej Pracowni Urbanistycznej to tylko i wyłącznie w kontekście takim, aby Miejska Pracownia Urbanistyczna zadbała o interesy również łodzian wykorzystując do tego przepisy prawa, a nie używa prawa, aby ich możliwość rozwojowe zostały ograniczone. To jest jedyna moja uwaga jeśli chodzi o miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego jestem od wielu lat zwolennikiem i cieszyłbym się, aby było pokryte i nie musielibyśmy odwoływać się do studium”.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „rzeczywiście faktem jest, że decyzje co do tego, które tereny powinny być chronione przed zabudową zapadły w studium i one były dyskutowane w trzech różnych wariantach i ten wariant został wybrany. Nie jesteśmy w stanie przeznaczyć wszystkich terenów pod zabudowę z

bardzo wielu względów. Jeślibyśmy przeznaczyci wszystkie tereny pod zabudowę, wszyscy właściciele byliby zadowoleni, natomiast nie bylibyśmy w stanie dojechać do żadnej dzielnicy, nie bylibyśmy w stanie utrzymać całej sieci infrastruktury oświetlowej, która obsługuje te tereny itd. Tak samo sabotowalibyśmy sobie rozwój miasta, bo jeśli za 50 lat nie zostanie ani kawałek terenu, na którym nie będzie żadnej zabudowy to już nie będzie o czym decydować. Okaże się, że nie jesteśmy w stanie decydować o niczym, a wystarczy, że zabuduje się w sposób chaotyczny 20% tych terenów, o których dziś mówimy. Jeśli na 20% tych obszarów rozsiej się zabudowa rozproszona to tak naprawdę te tereny jako ewentualna inwestycyjna strategiczna oferta już nie istnieją. Oprócz tego bardzo wiele terenów jest zadrzewionych i związanych z dolinami rzecznyymi. Czasem nie wiąże się to z rzeczywistym przepływem wody przez cały okrągły rok natomiast to jest jeszcze bardziej niepokojącym objawem tego jak nasze miasto wysycha i na ile stajemy się wyspą ciepła i na ile te tereny są nam niezbędne. Padł przykład Doliny Sokołównki, dla której plan ochrony, który przedstawiliśmy do uchwalenia i Rada Miejska przyjęła go ostatnio na sesji. Oprócz tego wątek poruszony tutaj przez Państwa w tej zabudowie jednorodzinnej i rezydencjonalnej ja przypominę, że robiliśmy tego statystyki i mamy w tej chwili w planach miejscowych samych przeznaczonych pod tego rodzaju zabudowę około 5 tysięcy działek i myślę, że ich jest więcej, bowiem przyjęliśmy plan dla Nowosolnej, gdzie ta zabudowa się tak rozprzestrzeniła na WZ właśnie w skutek braków wcześniejszych planów miejscowych ochronnych, że nie mieliśmy wyboru czy wprowadzać tam zasadną z punktu widzenia bliskości autostrady funkcje produkcyjno-magazynową, czy też po prostu pogodzić się z tym, że będzie tylko i wyłącznie dzielnica mieszkaniowa z niewielkim udziałem terenów produkcyjno – magazynowych przy samym węźle. To jest paradoksalnie dobry przykład na to, że jakby były te plany ochronne powstały 25 lat temu to mielibyśmy szansę na naprawdę efektywne i skuteczne zagospodarowanie terenu. Analizowaliśmy jak sprawa wygląda w sąsiednich miastach porównywalnych wielkości w Polsce i mogę powiedzieć stosunek tych planów miejscowych ochronnych do tych, które przeznaczają tereny pod zabudowę jest porównywalne w tych miastach natomiast te miasta mają przynajmniej dwa razy tyle planów co Łódź. Jeśli chodzi o ochronę to cały czas jest ona znikoma i absolutnie nie wystarczająca jak widać po Wrocławiu, Poznaniu, czy Krakowie. Nie stanowi to problemu rozwojowego, że tam jest tak dużo planów ochronnych. Proszę o przychylne przyjęcie przystąpienia”.

Przewodniczący Komisji poddał projekty uchwał pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 12 głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała ww. projekty uchwał.

Ad. pkt. 15 Zaopiniowanie uchwały w sprawie zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi” w zakresie aktualizacji struktury funkcjonalno-przestrzennej miasta w jednostkach „0 – tereny przyrodniczo, w tym użytkowanie rolniczo” i wprowadzenia innych niezbędnych zmian – druk nr 251/2022.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej omówiła projekty uchwał, którego druk nr 251/2022 stanowi załącznik do protokołu.

Faza pytań i dyskusji

Radny p. Mateusz Walasek; „te obszary zmiany jakie mają pokrycie planami, przystąpieniami do planów?”.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „część jest objęta, Nowosolna w dużej mierze, Wzniesienia Łódzkie, część jest objęta”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba – Bojarski; „ czy to umożliwi realizację kompromisu tego, o której mówił Wiceprezydent Adam Pustelnik z mieszkańcami na Wzniesieniach Łódzkich, czy to jednym z celów?”.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „jak najbardziej. To był taki przyczynek do tego, aby w tej chwili do tego przystąpić. Myśmy zakładali te zmianę od czasu uchwalenia tych pierwszych planów na Wzniesieniach Łódzkich. Natomiast czekaliśmy na zmianę ustawy, bo może się okazać, że będziemy zaraz zobowiązani zrobić plan ogólny. Na skutek tego, że ten niepokój jest tak duży podjęliśmy decyzję, że zaczniemy zmianę studium. Albo ją skończymy, albo przełoży się to na rzecz planu ogólnego”.

Przewodniczący Komisji poddał projekty uchwał pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 10 głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała ww. projekty uchwał.

Ad. pkt. 16. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic Rokicińskiej i Malowniczej oraz terenów kolejowych – druk nr 247/2022.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej omówiła projekty uchwał, którego druk nr 247/2022 stanowi załącznik do protokołu.

Faza pytań i dyskusji

Radny p. Krzysztof Makowski; „przyjmuje tereny przemysłowe, a czy w planach są dodatkowe drogi i skrzyżowania?”.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „to są tereny, które mogą być obsługiwane od strony ul. Rokicińskiej. Oczywiście, że to rodzi dodatkowe obciążenie. Lepszych terenów niż te, które są położone przy autostradzie pod tego rodzaju funkcje nie ma. Przynajmniej ta komunikacja nie będzie odbywała się przez duże połączenie naszego miasta. Będzie odbywała się blisko węzła. Jest to uzupełnienie tego terenu, który już zaczął się urbanizować w ten sposób, który jest wskazany w studium pod tego rodzaju aktywność”.

Radny p. Krzysztof Makowski; „tam kończy się budować nowa hala, jeśli zbudujemy kolejną dojazd stanie się niemożliwy. To czy przy tego rodzaju decyzji Państwo prowadzicie jakies rozmowy propoz stworzenia dodatkowej infrastruktury?”

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „jeśli chodzi o przesądzenia tego planu to tutaj ma niewielką połąć terenów obejmuje i on nie jest w stanie zawierać w sobie rozwiązań, które by w skali całego rejonu rozwiązywały komunikacyjne problemy. Przebieg ulicy Malowniczej ma wpisany w swoją szerokość korytarza możliwość bezkolizyjnego przejścia pod torami. Jeśli chodzi o pozostałe elementy, o których Pan mówi to one znajdują się poza granicami tego planu. Można do nich wrócić przy kolejnym planie ogólnym. Mówiąc o tym konkretnym planie zgodnym z sztuką z założeniami podyktowanymi logiką i zdrowym rozsądkiem. Te szersze analizy były na etapie sporządzania studium”.

Radny p. Mateusz Walasek; „chciałbym zwrócić uwagę o ile dobrze, że jest to zaplanowana przebudowa Malowniczej, jeśli chodzi o przekroczenie torów kolejowych, to cała sprawa związana z komunikowaniem z tym węzłem, który rzeczywiście jest w sposób niewystarczający do obecnego ruchu zaprojektowany to nie jest na obszarze tego planu, bo nawet jeśli cokolwiek będzie robione w sensie przebudowywania tego węzła to naprawdę nie pójdzie to na północ od ul. Rokicińskiej dlatego, że tam jest linia kolejowa. Tak trzeba rozwiązać, aby wprowadzać ten ruch w węzeł to dobudowanie ul. Rokicińskiej strasznie to komplikuje, bo będzie to na południe tego planu na co warto zwrócić uwagę”.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „ten plan, o którym wspominałam, który w tej chwili sporządzamy na południe, też myślimy nad tym w jaki sposób poszerzyć ten korytarz tak, aby były usprawnienia. Nie da się ukryć, że stan istniejący jest na tyle zdefiniowany, że nie jest możliwe, aby wymazać i zaprojektować od nowa. Ten plan już, bądź niebawem zostanie wyłożony do publicznego wglądu”.

Radny p. Mateusz Walasek; „zaapelować, aby nie tylko było poszerzenie, ale uzgodnienie jakiegoś rozwiązania z wiaduktem”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz; „nawiązując do dyskusji zdaje sobie sprawę jak wygląda sytuacja z ruchem i wydaje mi się, że trochę zapominamy w tej dyskusji, że węzeł został sformatowany zakładając, że wszystkie pozostałe węzły na naszym linku dookoła Łodzi zostaną otwarte. Tak naprawdę, gdy rząd zrobi obwodnice Nowosolnej przyłączy ją do Puskina, w Pomorską to ten ruch się zmniejszy. Jak powstanie S14 to ruch też się zmniejszy. To jest jedyny węzeł autostradowy”.

Radny p. Tomasz Kacprzak; „wydaje mi się, że jest to podstawowy węzeł i on od początku został źle zaprojektowany. On tak powstał, aby było w miarę szybko i bezkolizyjnie”.

Przewodniczący Komisji poddał projekty uchwał pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 10 głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. .

Ad. pkt. 17. Sprawozdanie z zaawansowania prac planistycznych i realizacji harmonogramu sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego za III kwartał 2022 roku druk nr 248/2022.

Komisja zapozna się na kolejnym posiedzeniu.

Ad. pkt. 18. Zaopiniowanie projektu uchwały Komisji Planowania Przestrzennego i Architektury Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie trybu obradowania komisji.

Komisja zdjęła z porządku posiedzenia projekt uchwały.

Ad. pkt. 19. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla projektowanego korytarza drogowego projektowanej ulicy Wróblewskiego na odcinku od ulicy Piasta do torów kolejowych – druk nr 271/2022.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej omówiła projekty uchwał, którego druk nr 271/2022 stanowi załącznik do protokołu.

Faza pytań i dyskusji

Radny p. Sylwester Pawłowski; „rozumiem, że dochodzimy do terenów kolejowych, czy tam przewiduje się zbudowanie wiaduktu?”

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „docelowo pewnie tak, w tej chwili nie podejmuje konkretnej decyzji, nie przygotowujemy konkretnej inwestycji w tej chwili tylko staramy się zagwarantować taki korytarz, który będzie umożliwiał przeprowadzenia tej inwestycji w przyszłości. To będzie przedmiotem analizy. Z całą pewnością musi się pojawić rozwiązanie inżynierskie, które pozwoli na swobodny przepływ tego ruchu”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „jeżeli zabezpieczymy taki korytarz i udrożnimy ulicę w większym niż dotychczas zakresie śmiem twierdzić, że na szlabanach będzie powstawał jeden wielki zator. Zarówno jeśli chodzi o obsługę ulicy Retkini, jak i sam wyjazd”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz; „bardzo się z tego cieszę, bowiem historia tej ulicy, połączenia jej z Nowymi Sadami to jest taka rzecz do dzisiaj jak się patrzy na mapę miasta to bije po oczach, że nie zostało dotąd zrealizowane. Do bardzo komplikuje poruszanie w tym obszarze. Moja uwaga, wiem, że Zarząd Dróg i Transportu ma koncepcję na rozwój tramwaju na terenie Łodzi, jedną z nich jest powrót tramwaju na ul. Wróblewskiego, jeśli będziecie projektować te ulice należy wziąć to pod uwagę”.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „analizując szerokość tego korytarza to bierzemy pod uwagę, aby ten przebieg zawierający wszystkie elementy, które miałyby się tam pojawić znalazły swoje miejsce w przyszłości”.

Radny p. Mateusz Walasek; „chciałbym uspokoić radnego Sylwestra Pawłowskiego o tyle, że przepisy kolejowe wykluczają budowę nowych skrzyżowań w poziomie torów, jeżeli w obrębie 2 km jest wiadukt”.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „ten korytarz wchodzi w teren, który nie jest zainwestowany kubaturą tylko parkingi. Szukaliśmy przebiegu najmniej inwazyjnego, który zabezpieczyć”.

Przewodniczący Komisji poddał projekty uchwał pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 11 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. pkt. 20 Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Gminnego Programu Rewitalizacji miasta Łodzi – druk nr 249/2022.

Pan Marcin Pawlak p.o. z-cy Biura Rewitalizacji i Mieszkalnictwa omówił projekt uchwał, którego druk nr 249/2022 stanowi załącznik do protokołu.

Brak pytań i głosów w dyskusji

Przewodniczący Komisji poddał projekty uchwał pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 11 głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała ww. projekty uchwał.

Ad. pkt. 21. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba – Bojarski; „czy jest oficjalne pismo ze strony Wiceprezydenta Adama Pustelnika wycofania zakończenia procedur planistycznych, czy była rozmowa, co się zadziało od strony Urzędowej?”

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; „sytuacja wygląda w taki sposób, że w tej chwili nie ma formalnie jeszcze stanowiska natomiast ta sprawa formalnie będzie dziś omawiana na kolegium. Spotkanie z lokalną społecznością Stoków miało miejsce przed długim weekendem, nie było możliwości, aby sprawę przedstawić i omówić ją. Dziś pewnie zapadną jakieś decyzje”.

Radny p. Tomasz Kacprzak; „rozumiem, że nie ma oficjalnego stanowiska, poznamy po posiedzeniu Kolegium. Natomiast ja rozmawiałem z Wiceprezydentem Pustelnikiem i powiedział o wycofaniu planu, może będziemy uchylać przystąpienie do planu, albo będą inne działania. Mieszkańcy, którzy nie chcieli tej inwestycji, przekonali do zajęcia takiego stanowiska. Ja brałem udział w tym spotkaniu i uznaję, że temat jest zamknięty i zostanie tak jak chcieli mieszkańcy”.

Radny p. Mateusz Walasek; „nie ma tak, że jakiś plan jest zgłaszany w wolnych wnioskach tylko chodzi o to, że jeśli ten plan się nie pojawi, to się tu nie pojawia. Być może za kilka miesięcy może pojawić się uchylenie przystąpienia. To ma charakter czysto porządkowy. Komisja nie głosuje czegoś takiego jak nie pojawienia się planu. Komisja głosuje tylko wtedy, kiedy plan jest kierowany do Komisji”.

Mieszkanka; „złożyliśmy na ręce Przewodniczącego rady p. Marcina Gołaszewskiego wniosek o uchylenie tej uchwały przystąpieniowej”.

Więcej spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządziła

Aneta Rabenda

Przewodniczący Komisji

Maciej Rakowski

